

„Globalna” Łódź

– miastem tysiąca kultur

MARIUSZ GOŁĘBIOWSKI, ARKADIUSZ PIELECHOWICZ

Druga pod względem wielkości aglomeracja w Polsce znana jest od lat z wielokulturowości. Najwyraźniejszym jej symbolem stał się organizowany rokrocznie „Festiwal Dialogu Czterech Kultur”. Kto wie jednak, czy aby w przeciągu kilku lat nie będzie trzeba zmienić nazwy tej imprezy, gdyż już w chwili obecnej jej miano staje się anachronizmem. Z każdym rokiem do Łodzi przybywa coraz więcej cudzoziemców będących przedstawicielami różnych ras, religii i kultur. Asymilując się z rdzennymi mieszkańcami współtworzą oni miejski koloryt różnorodnością nie odbiegający już bardzo od takich globalnych centrów jak Londyn, Paryż czy Nowy Jork. Niestety tak w Polsce jak i w całej Europie rokrocznie nasila się zjawisko rasizmu a dla ludzi hołubiących tę ideologię napływ obcokrajowców do Łodzi jest znakomitą pożywką.

Pragnać zwalczyć przejawy nietolerancji, a czasem otwartej wrogości wobec przybyszów z zagranicy oraz propagować dialog pomiędzy przedstawicielami kultur całego świata powstało w Łodzi Studenckie Koło Naukowe „Globalni”.

Jego członkowie aktywnie włączyli się w tym roku w popieraną m.in. przez UEFA oraz Polski Związek Piłki Nożnej inicjatywę Europejskiego Tygodnia Przeciwno Rasizmowi odbywającego się w 2006 roku już po raz siódmy. Mariusz Gołębiowski, opiekun grupy powiedział prasie, iż „przesłanką podjęcia tychże działań jest wzrost liczby incydentów na tle rasistowskim mających miejsce w Łodzi. Świadczy to dobitnie o skali zjawiska. W naszym mieście istnieje Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców, gdzie kształcą się ludzie z całego świata, nie możemy być więc ignorantami w relacjach z inną kulturą, lecz zrozumieć wartości, które im przyświecają. Staramy się podejmować „niewygodne” dla wielu tematy, realizować często kontrowersyjne przedsięwzięcia, po to, by zainteresować innych tym, co dzieje się z drugim człowiekiem, zmusić do refleksji”.

„Areny sportowe, a w szczególności stadiony piłkarskie, stały się miejscami niebezpiecznymi, pełnymi agresji, przemocy i nienawiści. Zjawisko to przybiera coraz bardziej niepokojące formy. W wyraźny sposób nasila się fala rasizmu, szowinizmu i nienawiści narodowej” – alarmują pomysłodawcy idei, członkowie i założyciele Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ”, które koordynuje całość działań Tygodnia Przeciwno Rasizmowi w Polsce.

W ramach podjętych działań „Globalni” zorganizowali 24 października 2006 roku, na Stadionie Łódzkiego Klubu Sportowego towarzyskie spotka-

nie piłkarskie pomiędzy studentami polskimi a obcokrajowcami. Drużyna gości pokonała zespół Polski 1:0, po zwycięskiej bramce Jorge Estrady z Kuby.

Kolejną częścią podjętej akcji była zorganizowana 2 dni po meczu „Debatę przeciwko rasizmowi”, w czasie której dyskutowano o sposobach zwalczania przejawów tego zjawiska na stadionach. W spotkaniu wzięło udział ponad 500 osób, m.in. trener Łódzkiego Klubu Sportowego Marek Chojnacki; zawodnik ŁKS i kilkudziesięciokrotny reprezentant kraju Tomasz Hajto, przedstawiciel Klubu Kibica ŁKS, Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ”, koordynatorka zainicjowanej przez sławnego internacjonalistę Thierryego Henry akcji „Stand Up, Speak Up” – Carolien van Hersch z Holandii, zaproszeni obcokrajowcy studiujący w Polsce, kadra naukowa i studenci Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego oraz media.

Jak podkreślił członek koła Arkadiusz Pielechowicz: „Nieoczekiwanie zorganizowana akcja przybrała szerszy wymiar. Rozrosła się nawet do tego stopnia, że pojawił się w niej czwarty element, którego w ogó-

le nie planowaliśmy – wraz z Tarkiem Bounaouarą, jako kapitanowie drużyn biorących udział w meczu na stadionie ŁKS-u, przy udziale naszego serdecznego przyjaciela Patricka z Kamerunu, zorganizowaliśmy na boisku przy XIV DS turniej piłkarski z prawdziwego zdarzenia. Brały w nim udział reprezentacje tak egzotycznych krajów jak Tunezja czy Wietnam”.

W niezwykle emocjonującym spotkaniu finałowym turnieju, o którego rezultacie zadecydowała dopiero seria rzutów karnych, zwyciężyła reprezentacja Maroka, której uroczyste główną nagrodę wręczył gość specjalny imprezy, a zarazem sędzia ostatniego spotkania – trener ŁKS-u Marek Chojnacki. Chojnacki to piłkarska legenda ŁKS-u. Jest rekordzistą, jeśli chodzi o liczbę meczów w polskiej ekstraklasie – zaliczył ich aż 452 (wszystkie w ŁKS). Zagrał też 4 razy w reprezentacji Polski, a w 1978 roku z reprezentacją U-18 zdobył brązowy medal mistrzostw Europy do lat 18.

Opisane działania to tylko niewielka część akcji podejmowanych przez SKN „Globalni”. Szereg organizowanych imprez pokazuje mieszkańcom Łodzi jak i innych miast Polski, że istnieje alternatywa dla stadionowego chuligaństwa i wszechobecnego rasizmu, że można żyć inaczej – razem. Znany polski poeta i pieśniarz, zmarły kilka lat temu Jacek Kaczmarski pisał kiedyś, iż „człowiek zagładę nosi w duszy i by go zniszczyć, wystarczy odebrać bratu, brata język”. To właśnie podtrzymanie tego czasem trudnego, lecz koniecznego dla współistnienia dialogu między kulturami jest głównym celem „Globalnych”. Razem bowiem, można budować lepszą przyszłość – osobno zaś – jedynie zginąć w ruinach, jak konstruktorzy biblijnej Wieży Babel... ♦



Łódzka debata o rasizmie na stadionach. Z lewej Tomasz Hajto.